

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

### Ameryka Hiszpańska.

Dziennik *Globe and Traveller* umieścił z gazet Nowo-Yorskich dochodzących do d. 26. Stycznia i z Meksykańskich do d. 30. Grudnia następujące wyimki z listu pisanego z Vera-Cruz pod d. 30. Grudnia. Na teraz panuje w Meksyku wojna domowa ze wszystką srogością. W noocy z d. 30. Listopada milicyja stolicy, w liczbie 3000 ludzi, opanowała najważniejsze stanowisko, w którym był park artylerji. Wojsko rządowe uderzyło na nią lecz bez skutku, i nakoniec musiało z miasta ustąpić. Zniszczono domy dawnych Hiszpanów; to samo stało się z domami Anglików i Niemców; wszyscy zagraniczni Postowie i Konsulowie, wyjąwszy północno-Amerykańskiego Konsula, P. Poinsett, otrzymali paszporty i wyjechali ze stolicy. Można sobie wystawić jaki cios spotkał handel naszego miasta, i w jakim strachu zostają dawni Hiszpanie, obawiając się aby nie dzielili losu swoich ziomków w Meksyku. Jeszcze panuje tu spokojność, lecz obawiamy się rewolucyi. Uwzięto pewną liczbę osób podejrzanych i wszystkie milicyjy rozbrojono. Okręt wojenny Zjednoczonych Stanów, Falmouth, stoi teraz w naszej zatoce, i oczekuje póki się rzeczy nieuspokoją.

Z listu Amerykanina północnego, mieszkającego w Meksyku, pisanego pod d. 6. Grudnia. Miasto musiało po trzechdniowej walce uleść. Najprzód rabowało je pospólstwo a potem żołnierze. Teraz przywrócono spokojność. Nowy rząd wydał odezwę, w której przyrzeka cudzoziemcom opiekę. Szkodę, przez te bezprawia rządzoną podają na 8 do 10 mil. dolarów. Inny list z Vera-Cruz mówi: Na ulicach Meksyku zamordowano 800 ludzi; cudzoziemcy na wszystkie strony uciekają; Amerykanie i Francuzi szczególnie są wystawieni na bezprawia pospółstwa. Na brzegach jest jeszcze pokój. Spodziewamy się, iż te wiadomości o wymordowaniu tyle osób w stolicy nie będą potwierdzone.

Nakoniec dziennik Nowo-Yorski z d. 26. Stycznia donosi: »Podług zeznania Kapitana okrętu Leonidas, Bognon, który tu dnia wczorajszego zawinął z Veracruz, 8000 ludzi, pod rozkazami stronników Guerrero i St. Anna, stało osm

do dziesięciu dni przed miastem, i mieszkańcy obawiali się, aby na nich nienderzyli. Osada składała się tylko z 500 ludzi. W dnia odpłynienia Kapitana Bugnon naradzali się oficerowie, czyli mają poddać miasto i połączyć się z buntownikami. Przy odpłynieniu z zatoki widział Kapitan powstające kłęby dymu, które zdawały się mu zapowiadać początek niszczenia miasta. Wszystkie te poruszenia zdają się pochodzić z poduszczenia stronników Jenerała Guerrero, byłego Ministra wojny, którzy miasto prawnie wybranego Pedraza, chcą mu dopomóc do prezydentury.

(G. W.)

### Zjednoczone Stany Ameryki północnej.

Wiadomości z Nowego-Yorku dochodzą do d. 17. Stycznia. Memoryał do Kongresu Zjednoczonych Stanów względem zniesienia niewoli w obwodzie Kolumbii, leży w kawiarni w Filadelfii gotowy do podpisu, i w tym samym celu poselają go obywatelom do domu. W drugim memoryale obywatele filadelficy, proszą kongres aby zalecił, iżby na przyszłość żadna poczta ani wozowa ani z listami niebyła w Niedzielę wyprawiana. Zgromadzenie prawodawcze Georgii przyjęło bil, podług którego ustawy powinny być rozciągnięte na Indyjanów Crik i Cherokee w tym kraju mieszkających. Podług tego począwszy od 1. Czerwca 1830, wszyscy Indyjanie w rzeszonym kraju ulegają prawom i rozporządzeniom, które od tego czasu zgromadzenie prawodawcze uchwali. Rozdział 8 bilu jest osnowy następującej: »Żaden Indyjanin lub jego potomek, żyjący między narodem Crik czyli Cherokee nie powinien być przypuszczony jako ważny świadek lub uczestnik w jakiejbydz sprawie wprowadzonej przed sąd prawami kraju ustanowiony, gdy przytem biały jest interesowany. Gazeta Nowego Orleanu umieściła projekt do zgromadzenia prawodawczego Państwa Lauzyjaany, w nad iei, że go inne Państwa przyjmą, aby byłemu Prezydentowi P. Monroe wyznaczyć sumę 5000 talarów. Państwo Georgija podało kongresowi formalną protestacyją przeciwko taryfie, w której też nazwana jest rezultatem przywłaszczonej władzy. Karolina południowa zajmuje się także podobną protestacyją.

## Wielka Brytania i Irlandya.

W d. 14. Lutego, Król Jmć od czasu swego pobytu w Windsorze używał pierwszy raz przejażdżki w wielkim zwierzyńcu i oglądał nowe zakłady J. K. Wysokość Xiążę Kumberlandy zjechał w d. 14. wieczorem do Londynu, i wysiadł do swojego mieszkania w pałacu S. James. J. K. W. odwiedził nazajutrz Króla w Windsorze, i zabawiwszy trzy godziny powrócił do Londynu; z Xięciem Wellingtonem miał długie narady a w d. 16. znajdował się w Izbie wyższej.

Na posiedzeniu Izby wyższej w d. 16. Lutego uczynił uwagę Lord Colchester, podając petycję przeciwko katolikom, że się obawia wielkich niebezpieczeństw z koncesyj, które katolikom mają być dozwolone. Po przyjęciu budżetu potrzeba rozwiązać parlament, aby lud miał sposobność, okazać swój sposób myślenia względem emancypacji. Poczem zapytał się, czyli te koncesyje mają być nadane przez bil wraz z potrzebnymi rękojniami, lub w dwóch bilach, i czyli ten jeden lub dwa bile, będą wprzód Izbie niższej lub wyższej przełożone. Xiążę Wellington odpowiedział, że nie może zapuszczać się w bliższe oznaczenie, zresztą środek ten został przełożony przez Ministrów pod ich odpowiedzialność, i spodziewa się, iż zostanie przez obiedwie Izby przyjęty. Rząd nie jest bynajmniej do tego środka przez bojaźń spowodowany. Nie pytam się, rzekł Xiążę w końcu, jaki powód naznaczają nam do obawy, lecz oświadczam, że jeżeli była kiedyś chwila, w której niebyło powodu do obawy, tedy pewnie tą jest terazniejsza. Przełożymy dotyczący się środek, nie z bojaźni, lecz ponieważ jesteśmy zupełnie przekonani, iż nieodzownie jest potrzebny. Hrabia Eldon, uszkarzał się, iż niejest wiadoma własność bilu, który będzie wniesiony. Zaczny Xiążę nie powiedział o nim więcej nadto, co mowa z tronu wyraża. Xiążę Wellington uczynił uwagę, iż oświadczył, że rząd po przyjęciu bilu wniesie nowy projekt przeciwko towarzystwu, przez który uchylone zostaną wszystkie niezdolności, z pewnemi wyjątkami, opartemi na szerególnych powodach, a po tym kroku nastąpią jeszcze inne środki, któreby się okazały potrzebne przez zniesienie dotyczących się niezdolności.

W Izbie niższej oznajmił Margr. Chandos, że w d. 5. Marca wniesie na imienne i zmuszające wezwanie Izby. Lord Nugent podał petycją katolików Anglii, podpisaną przez Xięcia Norfolk, osmiu Parów, 16 Baronetów i 18000 innych osób. Prawde wyznać mogę, rzekł, iż petycyja ta pochodzi od towarzystwa najznajmniejszych mężów Królestwa. Życzę dla niej szcze-

rego i prawego środka, któryby nie zawierał nic w sobie, coby ich stawę obrazić, lub ich zamiary w podejrzenie podać mogło.

Życzę sobie szczęścia, iż do tego przyszło, że używać będą Howardowie, Talbotowie, Jerninghamowie prerogatywy Konstytucyi, którą ich przodkowie ngruntowali.

W d. 17. Lutego Hr. Falmouth podając petycją w Izbie wyższej z Taro przeciwko emancypacji, zarzucił Ministrom, iż się dali zastraszyć katolikom, i mniemał że ci dla tego tak prędko towarzystwo swoje rozwiązali, aby później nie dając pozorów jakoby chcieli zastraszać, wszystko na rządzie wymógł mogli, coby tenże był w stanie onym udzielić. — Hr. Grey miał długą mowę do Izby. — Xiążę Wellington zapewniał Hr. Falmouth, iż Ministerstwo z nikim żadnego układu względem namienionego środka, niezawierało. Oświadczył, iż nie byłby w stanie coś względem stanu Irlandyi wnosić, gdyby dotychczasowe położenie rzeczy trwać miało. »Albowiem« rzekł »jakże się rzeczy mają? Izba niższa jest jednego zdania — Wyższa innego — a Administracyja ma żadnego.« (Śmiech) Zapewnił Izbe, iż to co zowią sprawą katolików, ściśle połączone jest z całym terazniejszym stanem Irlandyi, iżby niepodobna, rozpoznawać stanu tego kraju w gabinecie, aby się w tym lub innym sposobie nie zetknąć ze sprawą katolicką. Sir A. Grant oraz kilku innych członków Izby niższej wniesli bil do zniesienia niebezpiecznych towarzystw w Irlandyi. Na wniosek Xięcia Wellingtona został po pierwszy raz odczytany i do druku przeznaczony.

W Izbie niższej został potrzeci raz bil do utłumienia niebezpiecznych towarzystw odczytany i przyjęty. P. Peel odpowiadając na uwagi niektórych członków, rzekł, iż od czterech wieków, stosunki zewnętrzne Anglii niebyły pomyślniejsze, zatem z tej strony niemogły mieć obawy wpływu na Ministerstwo. Wieści, jakoby obce Mocarstwa mieszały się do spraw Irlandyi lub czyniły przedstawienia, tak są niedorzeczne iż nie sądzi aby się nimi zajmować. Na wniosek Mar. Chandos, uchwalono, w d. 5. Marca przedsięwziąć imienne wezwanie Izby.

Posiedzenie Izby wyższej w d. 19. było ztąd ważne, że Xiążęta Ssex i Kumberlandyi, bracia Królewscy byli obecni, i każdy mówił o sprawie katolickiej. (G. W.)

*Morning Herald* twierdzi, iż wie z dobrego źródła, że Ministrowie głosy trzydziestu pięciu członków Izby wyższej, którzy dotąd przeciwko emancypacji głosowali przyskali za tym środkiem.

Dziennik Dubliński *Morning Register* utrzymuje z dobrego źródła, że Król przyrzekł Xię-



cin Northumberland, iż go wciągną przyszłego lata w Dublinie odwiedzi.

(G. W.)

### Francya.

Król Jmć postanowieniem swoim z d. 22. Lutego wyniósł Jenerała Lejtanta Margr. Maison, dowódcę wyprawy do Morei na Marszałka Francyi.

Reprezentantami Francyi na *Conclave* jest następujących sześć Kardynałów: Clermont Tonnerre, Arcybiskup Touluzki; Kardynał Fesch (w Rzymie mieszkający); Kardynał Croi; Kardynał Latil; Kardynał de la Fare; i Kardynał d'Isard, Arcybiskup z Auch.

Izba Parów na posiedzeniu swoim wd. 19 Lutego słuchała nasamprzéd mowy ku pamiętce zmarłego Margr. Levis, mianą przez Margr. Mizepoir i na zmarłego Xięcia Saint-Aignan, mianą przez Hr. La Roche Aymon.

Począł, stósownie do życzenia Izby mianowaną została przez Kanclerza Prezydenta Kommissyja do rozpoznania projektów do prawa, na przeszłym posiedzeniu podanych.

Kommissyja Izby Parów do projektu do prawa o pojedynkach mianowała swoim Prezydentem Marszałka Molitora, Kommissyja sądownictwa wojakowego, Marszałka Gouviona St. Cyr, a Kommissyja kodeksu karnego wojakowego, Marszałka Marmonta.

Na posiedzeniu Izby Deputowanych w d. 19 Lutego wniesione były w dziennym porządku; Rozwinięcie 1) wniosków PP. Salverte i Labbey de Pompieres, dotyczących się się oskarżenia przeszłego Ministeryjum; 2) wniosku P. Karola Dupin, w celu zalenienia śledztwa, aby monopoliom tabaki innym podatkiem zastąpić; 3) wniosku PP. Marschall i Lefebre, dotyczącego się mów pisanych. P. Salverte miał długą mowę. Po nim wystąpił P. Magnao i wniósł na uprzednie pytanie, które potem przez prawą stronę i lewy środek zostało przyjęte.

Izba Deputowanych na posiedzeniu swoim w d. 20. Lutego przystąpiła do mianowania Sekretarza Redaktora swojego protokołu. Kandydatami przedstawionymi przez biuro, Wice-Prezydenta i obudwóch kwestorów, są: PP. Denis, Lagarde, Lalonde i Guillemint. Pierwszy otrzymał większość głosów i został ogłoszony Sekretarzem Redaktorem Izby Deputowanych.

Hrabia Józef Beauport de Saint Anlaire, Par Francyi, umarł w Paryżu d. 19. z. m. w wieku lat 71. Zostawił jednego syna, Hr. Louis de St. Anlaire, Członka Izby Deputowanych, który po nim oddziedzicza godność Par.

W księgarniach wyszedł obraz Izby Deputowanych. wydany przez P. Saint Eloy, odzwier-

nego Izby, okazujący następujący rezultat: Lewa strona 95 — lewy środek 106 — prawa strona 91 — prawy środek 129 Członków.

*Mes. sager des Chambres* donosi z Tolonu: »Trzy okręty, które przywieźó mają konie z Morei, wezmą 1,000,000 litrów wina dla naszych tamże wojsk; okręty te odpłyną pod zastoną gabary Lionne.«

(G. W.)

Tenże sam Dziennik zawiera pod d. 20. z. m. artykuł następujący: »Pewien Dziennik donosił, że Hr. Pozzo di Borgo oznajmił Francuzkiemu Gabinetowi zamisry względem dalszego prowadzenia wojny z W. Portą; tem był cel postuchania, które Poseł miał u Króla; że Hrabia Portalis zawiadomił nakoniec Posta Cesarza Rossyjskiego, iż uzbrajania morskie w Toulonie nakazane zostały. — Upoważnieni jesteśmy te twierdzenia formalnie zaprzeczyć; żadne z tych nie ma cienia prawdy.«

(D. A.)

### Danija.

W d. 26. Kwietnia r. z. podpisany został w Rio-de-Janeiro traktat handlu i żeglugi między Daniją i Brazyliją przez mianowanych do tego Pełnomocników, mianowicie ze strony Króla Duńskiego przez król. Posta na dworze Brazylijskim, Szambelana Barona Loevensterna, a ze strony Brazylijskiej przez Ministra spraw zewnetrznych Margr. Aracati, Ministra wojny P. Pereira, i Ministra sprawiedliwości P. Gouvina.

Gdy traktat ten wysokie umawiające się strony zatwierdziły, wymienione zostały ratyfikacyje w Rio-de-Janeiro d. 5. Listopada r. z. (G. W.)

### Rossyja.

Z Petersburga donoszą pod d. 16. Lutego: W dniu 16. t. m. Baron Beaulien Marconnay, W. Podozaszy Dworu Oldenburgskiego, miał zaszczyt być u N. Cesarza Jmci na postuchaniu pożegnawczém.

Gubernator cywilny Niżno Nowogrodzki, rzeczywisty Radca Stanu i Szambelan Chrapowicki, mianowany jest Gubernatorem cywilnym Petersburskim w miejscu uwolnionego na prośbę swojej tajnego Radzcy Bezobrazowa.

Rzeczywisty Radzca Stanu Comstadius mianowany Jeneralnym Intendentem drugiego wojska, a Radzca Stanu i Prezydent Sądu karzącego w Bessarabii, Kurik, Jeneralnym Kommissarzem żywności do służby polowej tegoż wojska.

Z powodu zaniesionej do Ministra skarbu przez Izbę skarbową Kijowską, wątpliwości, czyli żydzi przybywający z Królestwa Polskiego mogą być i na jakich zasadach przyjmowani na osiada-



nie w Rossyi? — tenże Minister przedstawił rządzącemu Senatowi, iż lubo nie ma postanowienia wzbraniającego przenoszenia się żydów z Królestwa Polskiego do Rossyi; zważywszy jednak, iż postanowienie Komitetu Ministrów, potwierdzone przez N. Pana d. 15. Marca 1824 r., zabrania żydom zagranicznym osiadania w Rossyi, a to w celu zapobieżenia zbytecznemu rozmnożeniu się, tego ludu, więcej szkodliwego niż użytecznego Państwu; zatem wnosil w Komitecie Ministrów, ażeby toż postanowienie zastósowane było niemniej do żydów przybywających z Królestwa Polskiego; dodając, iż gdy Komitet Ministrów zgodził się na powyższy wniosek, N. Pan potwierdził go raczył d. 24. Listopada. Donosząc o tsm postanowieniu N. Pana, rządzącemu Senatowi, wnosi Minister skarbu, ażeby w celu wykonania jego, wydane zostały stósowne rozporządzenia. W skutek czego Senat rządzący rozkazał, ażeby postanowienie rzeczzone przesłane było wszystkim Izdom skarbowym tych Gubernii, w których wolno jest mieszkać żydom, niemniej: ażeby podane było do wiadomości wszystkim rzdom Gubernijalnym, wojennym Jeneral-Gubernatorom, tudzież Wice-Kandlerzowi i Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu; oraz najświęszemu Synodowi i wszystkim Departamentom rządzącego Senatu. —

— Z Odessy donoszą pod d. 11. Lutego: Gubernator cywilny Bessarabski, P. Prajewski, przybył to z Petersburga; od kilku dni bawi tu także Szambelan Hr. Bolesław Potocki. (G. W.)

## Turcyja.

— Ze Stambułu d. 10. Lutego. —

Izzet Mehmet Pasza (były Kapdan Paszã i Kommandant Warny), niebawem po upadku tój twierdzy w Październ. r. z. na godność W. Wezyra wyniesiony, który zaledwie półczwarta miesiąca ten urząd sprawował, złożony, i znany Seraskier Rumelii, Reszyd Mehmet Pasza, na jego miejsce W. Wezyrem mianowany został. O mianowaniu tsm oznajmiła publicznie W. Porta w d. 31. z. m.; ogłoszone wraz, iż aż do przybycia Reszyd Paszy do głównej kwatery w Szumli, Halil Pasza pełnił będzie obowiązki Kaimakana (Zastępcy); Izzet Mehmet zaś otrzymał rozkaz udać się do Rodosto. Ponieważ oddalenie jego nie połączone jest z żadną oznaką niefaski, lecz nawet zatrzymał trzy bunczuki — znak Wezyrostwa —

tedy sądzą, iż niebawem będzie gdzieindziej przeznaczony i zapewne otrzyma dowództwo w Azji.

W zeszłym miesiącu odebrała W. Porta od Seraskiera Rumelii (teraźniejszego W. Wezyra) wiadomość, że postępowaniem powstańców pod wodzą Dumitrego Ypsilantego, przez jego rozporządzenia położono tamę; rozproszone ich korpusy przez Mahmada Paszã i Omera Paszã Negropontu w różnych potyczkach pobite, że z Livadyi, Petra i innych miejsc wypędzeni, i znaczny kawalek łożigani byli. W. Porta otrzymała także z głównej kwatery w Szumli wiadomość, że wojska jej pod sprawą Halila i Ibrahima Paszy, uderzyły na wieś Czamnrlo, godzinę drogi od Bazardżyha, wszelako o tym wypadku bliższej wiadomości nie ogłoszono.

W d. 7. t. m. wsiadł W. Sułtan niespodzianie z kilką osobami swojego Dworu na okręt parny przez W. Portę r. z. kupiony i popłynął na morze białe; zdarzenie, tsm więcej wzbudzające wrażenie, iż przeszło wiek żaden z poprzedników tak daleko nie oddalił się ze stolicy. Ponieważ słyhać, że wzięto tylko na sześć dni żywności, przeto sądzą, że Jego Wysokość powróci w następujący Piątek (d. 13.) do stolicy dla odwiezienia meczetów.

Ponieważ nie masz nadziei, aby blokada Dardanellów przez Rossyjan ustala, zatem wydała W. Porta rozkazy do wyładowania zboża w Smyrnie, które okręty kupieckie przywozły i do przewiezienia go na wielbładach aż do morza białego. Jeszcze nie okazał się właściwy niedostatek zboża w stolicy, wszelako gatunek pośledniejszego chleba znacznie pogorszał.

Ze Smyrny dowiadujemy się, że c. k. dowódzcy eskadry, Kontr-Admirałowi Hrabieciu Dandolo, podczas jego pobytu w Eginie, gdzie się był na początku Grudnia udał, powiodło się odzyskać zabrane nieprawnie w Listopadzie r. z. przez Greckich korsarzy Anstryjackie, Toskańskie i Neapolitańskie okręty z ładunkami, lub otrzymać zupełne wynagrodzenie za to, czego nie było w naturze, w summie 87,000 hiszpańskich piastrow; rezultat, który na żeglugę i handel Mocarstw neutralnych pomyslnie uczynił wrażenie.

Były W. Wezyr, a potem Wielkhorządca Erzerum, wyniesiony na urząd, z którego w ciągu roku zeszłego był złożony, po przybyciu do Balikesri, miejsca na spoczynek dla siebie wyznaczzonego, zmarł w 65tym roku życia swojego.

(D. A.)